



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 35. POSIEDZENIA
RADY OCHRONY PRACY (X KAD.)
W DNIU 19 CZERWCA 2018 R.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 35)

19 czerwca 2018 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie stresu w miejscu pracy,
- „Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r.” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy.

Informuję, że 14 czerwca marszałek Sejmu wręczył akt powołania w skład Rady Ochrony Pracy X kadencji panu prof. Markowi Wiktorowi Zawiesce, zgłoszonemu przez Naczelną Organizację Techniczną w miejsce zmarłego pana Andrzeja Paszkiewicza. Witamy pana profesora w naszym gronie. (*Oklaski*)

Witam na dzisiejszym posiedzeniu głównego inspektora pracy pana Wiesława Łyszczka wraz ze współpracownikami. Witam członków Rady Ochrony Pracy.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje punkt pierwszy – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie stresu w miejscu pracy, punkt drugi – „Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r.”, materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, punkt trzeci – sprawy bieżące.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przystępujemy do jego realizacji. Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy pani prof. Danuta Koradecka uczestniczy w ważnym sympozjum w Bilbao, dlatego jest nieobecna na dzisiejszym posiedzeniu. Dlatego proszę o przedstawienie projektu stanowiska Rady w sprawie stresu w miejscu pracy pana przewodniczącego Zbigniewa Żurka.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Projekt stanowiska został opracowany przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy. Oto proponowane brzmienie stanowiska: „Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu w dniu 15 maja 2018 r. wysłuchała informacji na temat stresu w pracy przedstawionych przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Z informacji tych wynika, że problem stresu w pracy dotyczy od 50% do 70% polskich pracowników i pojawia się, gdy nadmierne wymagania pracy przekraczają możliwości adaptacyjne człowieka, co może powodować negatywne konsekwencje psychiczne i fizyczne. Wiążą się z nimi wymierne koszty ekonomiczne firmy, m.in. zwiększona absencja, mniejsza produktywność, wzrost liczby wypadków przy pracy czy większa fluktuacja

kadr. Niepokojący jest fakt, że tylko w mniej niż połowie polskich przedsiębiorstw wiedza o tym, jak kontrolować stres w pracy, jest wystarczająca. Natomiast informacje na temat tego, jak włączyć zagrożenia psychospołeczne prowadzące do wystąpienia stresu w ocenę ryzyka zawodowego w przedsiębiorstwie, są niedostateczne w ponad połowie polskich przedsiębiorstw.

Państwowa Inspekcja Pracy w ramach programu prewencyjnego «Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy» realizowanego w latach 2015–2017 przeprowadziła szkolenia w 369 przedsiębiorstwach (zwłaszcza małych i średnich), obejmując nimi 34 500 pracowników. W programie tym zaproponowano przedsiębiorstwom jedną z trzech ścieżek szkolenia, które miały na celu: 1) identyfikację stresorów występujących w danym środowisku pracy, 2) przeprowadzenie szkolenia na temat przeciwdziałania stresowi, 3) identyfikację stresorów oraz przeprowadzenie szkolenia ukierunkowanego w szczególności na stresory zidentyfikowane w danym konkretnym środowisku pracy. Szkolenia te cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród pracodawców i pracowników.

Na posiedzeniu Rady zaprezentowano także wyniki ostatnich badań prowadzonych przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy na temat stresu, w szczególności związanego z najbardziej powszechnymi stresorami dotyczącymi polskich pracowników. Są nimi: niepewność pracy, krótkoterminowe umowy o pracę, intensywność pracy, niejasność roli zawodowej, brak możliwości wpływania na swoją pracę, brak wsparcia społecznego, narażenie na niepożądane zachowania w pracy oraz digitalizacja procesów pracy/nowe technologie. Przedstawiono także skutki narażenia na te stresory oraz sposoby ich eliminacji bądź łagodzenia.

Na podstawie analizy materiałów i po przeprowadzonej dyskusji Rada uznała za konieczne:

1) Kontynuowanie systematycznych kontroli przedsiębiorstw przez Państwową Inspekcję Pracy pod kątem przestrzegania w nich przepisów Kodeksu pracy związanych z zagrożeniami psychospołecznymi, w tym przeciwdziałaniem mobbingowi w pracy, przestrzeganiem czasu pracy oraz informowaniem pracowników o zapobieganiu występowania zagrożeń psychospołecznych. Kontrole te powinny dotyczyć także prawidłowego przeprowadzania oceny ryzyka zawodowego, w której nie można pomijać zagrożeń psychospołecznych w miejscu pracy.

2) Kontynuowanie prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy oraz certyfikowane ośrodki szkoleń dla pracodawców z zakresu przeciwdziałania stresowi, w tym mobbingowi w pracy.

3) Stałe monitorowanie dynamicznie zmieniających się zjawisk na rynku pracy pod kątem pojawiania się nowych zagrożeń psychospołecznych oraz ich wpływu na samopoczucie i zdrowie pracowników, a także ewaluację konkretnych rozwiązań zmierzających do ograniczania zjawiska stresu w pracy przez instytuty badawcze, w tym przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

4) Wspieranie partnerów społecznych w skutecznej implementacji na polskim rynku pracy europejskich porozumień dotyczących: 1) stresu w pracy, 2) przemocy i nękania w pracy oraz 3) aktywnego starzenia się i solidarności międzypokoleniowej”.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy są uwagi do proponowanego stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy? (21) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie stresu w miejscu pracy.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – „Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r.”.

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy pana Wiesława Łyszczka.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Mam zaszczyt przedłożyć „Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r.”. Ubiegłoroczne działania były prowadzone zgodnie z programem, który uzyskał akceptację Rady Ochrony Pracy oraz sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Zaplanowane zadania zostały w pełni zrealizowane.

W 2017 r. inspektorzy pracy przeprowadzili prawie 81 tys. kontroli u 64 tys. pracodawców i innych podmiotów gospodarczych. Ich wyniki stały się podstawą zawartej w sprawozdaniu diagnozy sytuacji w zakresie kluczowych problemów związanych z ochroną pracy oraz opracowania wniosków dla ich rozwiązania. Do organów Państwowej Inspekcji Pracy zostało skierowanych 50,5 tys. skarg – o ponad 6 tys. więcej niż rok wcześniej.

Dzięki działaniom Państwowej Inspekcji Pracy ponad 17 tys. osób, które pracowały na podstawie umowy cywilnoprawnej lub bez żadnej umowy, otrzymało w 2017 r. umowy o pracę. To dwukrotnie więcej niż rok wcześniej! Taki efekt przyniosły przede wszystkim kontrole mające na celu weryfikację prawidłowości stosowania umów cywilnoprawnych. Inspektorzy pracy przeprowadzili ok. 18 tys. takich kontroli. Naruszenia prawa polegające na zawarciu umowy cywilnoprawnej w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy najczęściej stwierdzano w budownictwie, hotelarstwie i gastronomii oraz handlu i naprawach.

W trakcie kontroli umów o pracę u wykonawców lub podwykonawców zamówień publicznych na usługi lub roboty budowlane inspektorzy pracy sprawdzali stopień respektowania nowych przepisów, mających na celu ukrócenie powszechnej jeszcze do niedawna praktyki zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla stosunku pracy pomimo zastrzeżenia przez zamawiającego, iż wskazane przez niego czynności powinny być dokonywane przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Od 1 lutego do 31 grudnia 2017 r. przeprowadzono 460 takich kontroli u 324 wykonawców i 125 podwykonawców zamówień publicznych na usługi lub roboty budowlane.

Nieprawidłowości polegające na zawieraniu umów cywilnoprawnych zamiast umowy o pracę dotyczyły 231 umów. Za najbardziej rażące należy uznać przypadki powierzania realizacji zamówień publicznych osobom, w tym cudzoziemcom, bez żadnych umów. Jest to zjawisko tym bardziej niepokojące, że stwierdzano je najczęściej w zakładach usług leśnych, przy wykonywaniu prac niosących zwiększone zagrożenia dla życia lub zdrowia osób świadczących pracę.

Kontrole w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących umów terminowych w zakładach różnych branż przeprowadzone u blisko 900 pracodawców nie wykazały rażących naruszeń przepisów. Przypadki zatrudniania pracowników na podstawie kolejnych umów na czas określony z przekroczeniem limitu trzech umów czy nawiązywania umów o pracę na okres próbny przekraczający trzy miesiące występowały nielicznie.

Inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 1900 kompleksowych kontroli czasu pracy i wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń za pracę w podmiotach zatrudniających łącznie ponad 290 tys. osób.

Co czwarta kontrola wykazała nieprawidłowości w zakresie obowiązku określenia w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub obwieszczeniu systemów czasu pracy, rozkładów czasu pracy i okresów rozliczeniowych. Znaczny był również stopień naruszeń dotyczących prowadzenia ewidencji czasu pracy. Uwagę zwraca także znaczna skala nieprzestrzegania zasady przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Nieprawidłowości zostały wykazane niemal w co czwartej kontroli.

W zakresie wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy do najczęściej ujawnianych nieprawidłowości należały naruszenia przepisu nakazującego rekompensowanie pracy w godzinach nadliczbowych. Odnotowano liczne naruszenia prawa do wypłaty wynagrodzenia za pracę co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie.

Realizując nowe zadanie wynikające z ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę dla osób świadczących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, inspektorzy pracy przeprowadzili 19,5 tys. kontroli, w tym ponad 380 w związku z sygnałami otrzymanymi z Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w ramach akcji „13 zł... i nie kombinuj!”. Więk-

szość skontrolowanych prawidłowo stosowała przepisy o minimalnej stawce godzinowej. Można uznać, iż akcja informacyjna i działania profilaktyczne, w tym prowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy i Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”, przyniosły oczekiwany skutek.

Wobec podmiotów, które naruszyły przepisy dotyczące wypłaty minimalnej stawki godzinowej za pracę, inspektorzy wydali ponad 6,8 tys. wniosków w wystąpieniach oraz blisko 770 poleceń ustnych. Nałożyli grzywny na łączną kwotę ponad 370 tys. zł, skierowali 101 wniosków o ukaranie do sądu. Dodatkowo do prokuratury skierowano dwa zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w sprawie fałszowania dokumentacji i składania fałszywych zeznań oraz dwa w sprawie utrudniania i udaremniania inspektorowi pracy przeprowadzenia czynności kontrolnych.

Ponad 3 tys. osób pracujących na podstawie umowy-zlecenia lub umowy o świadczenie usług, wobec których naruszono przepisy dotyczące wypłaty minimalnej stawki godzinowej, otrzymało dzięki interwencji PIP należności za pracę na ponad 3 mln zł.

Analiza wyników ubiegłorocznych działań kontrolnych związanych z realizacją „Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców na lata 2017–2018” wskazuje, iż struktura nieprawidłowości, jak również ich skala od kilku lat utrzymują się na zbliżonym poziomie. Czynnościami kontrolnymi objętych zostało ok. 2,7 tys. kierowców i ponad 455 tys. dni ich pracy. Najwięcej naruszeń przepisów dotyczyło skracania minimalnego dziennego czasu odpoczynku, prowadzenia pojazdu przez okres dłuższy niż 4,5 godziny bez wymaganej przerwy oraz przekraczania dziennego limitu czasu prowadzenia pojazdu.

Inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 15 tys. kontroli w ramach strategii pierwszej kontroli. Podczas niemal każdej stwierdzano różnego rodzaju nieprawidłowości. Daje to obraz skali problemów z przestrzeganiem prawa pracy, głównie w małych firmach, zatrudniających średnio 14 osób, jak również uzasadnia potrzebę kontynuowania działań edukacyjnych i prewencyjnych PIP w tym zakresie. W czasie każdej z pierwszych kontroli inspektorzy udzielili średnio sześć porad. Należy przy tym podkreślić, że tylko co ósma pierwsza kontrola zakończyła się zastosowaniem sankcji karnej ze względu na szczególnie rażące naruszenia prawa. Istotny udział w liczbie wydanych decyzji miały decyzje ustne, które zostały wykonane przez pracodawców jeszcze w trakcie kontroli.

Dla oceny skuteczności pierwszych kontroli przeprowadzono 1900 kontroli sprawdzających. Wykazały one, że przyjęta strategia co do zasady sprzyja osiąganiu przestrzegania przepisów prawnej ochrony pracy. Na znaczące i pozytywne efekty kontroli można liczyć przede wszystkim tam, gdzie nieprawidłowości wynikają z niewiedzy czy błędów pracodawcy lub braku wykwalifikowanej kadry. Wówczas pracodawcy chętnie korzystają z porad udzielanych przez inspektorów pracy i z aprobatą przyjmują audytowy charakter kontroli. Natomiast część pracodawców narusza świadomie przepisy. Choć nieprawidłowości tłumaczą często trudną sytuacją finansową przedsiębiorstwa, to jednak zauważyć należy, że duża część nierealizowanych obowiązków nie ma żadnego związku z finansami i nie wymaga żadnych nakładów.

Nadzór i kontrola Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy koncentrowały się w 2017 r. na gałęziach i rodzajach działalności gospodarczej, w których zagrożenia dla życia pracujących i ryzyko utraty zdrowia były szczególnie wysokie.

Przeprowadziliśmy kontrole dotyczące badania okoliczności i przyczyn ok. 2,5 tys. wypadków przy pracy zgłoszonych do naszego urzędu, kontrole egzekwowania wymagań zasadniczych dla maszyn, urządzeń i środków ochrony indywidualnej w ramach nadzoru rynku, zatrudniania osób niepełnosprawnych, zapewnienia wymaganego poziomu bezpieczeństwa w zakładach prowadzących działalność przemysłową, w tym w zakładach dużego i zwiększonego ryzyka wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, w zakładach azotowych oraz branży paliwowej, a także w budownictwie, transporcie, gospodarce magazynowej i w leśnictwie.

Realizując zadania w ramach nadzoru rynku, inspektorzy pracy sprawdzili ponad 1300 wyrobów. Zastrzeżenia dotyczyły blisko połowy z nich. Najczęściej maszyn sprawozdanych z krajów trzecich. Pozytywny skutek przyniosła realizacja drugiego etapu

programu wzmożonego nadzoru nad wybraną grupą 45 zakładów przemysłowych, charakteryzujących się bardzo wysokim poziomem zagrożeń zawodowych i wypadkowych. W porównaniu z rokiem poprzednim nastąpiła widoczna poprawa warunków pracy. Potwierdza to celowość kontynuowania naszych działań w tym zakresie.

Inspektorzy pracy zrealizowali ponad 1000 kontroli przedsiębiorców, których różnorodna działalność gospodarcza związana była z prowadzeniem procesów przemysłowych. Wśród kontrolowanych procesów technologicznych dominowały procesy obróbki metali: skrawania, spawania, tłoczenia, cięcia, malowania. Podstawowymi problemami stwierdzanymi w trakcie kontroli były: niewłaściwy stan techniczny maszyn i urządzeń, głównie osłon i elementów bezpieczeństwa, oraz nieprawidłowości związane z układami i elementami sterowania maszyn i urządzeń.

Kontynuowaliśmy program skoordynowanych działań prewencyjno-kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Straży Pożarnej oraz Inspekcji Ochrony Środowiska w wybranych zakładach azotowych i w zakładach branży paliwowej. W skontrolowanych zakładach, zakwalifikowanych do zakładów o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, stwierdziliśmy – co cieszy – niewielką liczbę nieprawidłowości, szczególnie w obszarze bezpośrednich zagrożeń związanych z pracą przy obsłudze instalacji i urządzeń technologicznych do rozładunku, produkcji, magazynowania lub dystrybucji substancji niebezpiecznych.

Oceniając stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach usług leśnych, inspektorzy pracy najwięcej zastrzeżeń mieli do przygotowania pracowników do wykonywania zadań w sposób zgodny z przepisami bhp oraz organizacji i wykonywania prac szczególnie niebezpiecznych. Zaniechania i nieprawidłowości w przygotowaniu pracowników do pracy skutkowały popełnianiem przez nich błędów, które bezpośrednio wpływały na bezpieczeństwo pracy.

Kontrole w zakresie ograniczania zagrożeń zawodowych w zakładach produkujących wyroby tartaczne i wyroby z drewna pozwoliły przede wszystkim dotrzeć do podmiotów dotąd niekontrolowanych bądź niekontrolowanych od dawna. Przeprowadzone kontrole potwierdziły potrzebę kontynuacji działań kontrolnych i prewencyjnych, co wpisuje się także w ostatni etap kampanii „Włącz bezpieczeństwo przy obróbce drewna”. Jest to problematyka doskonale znana Radzie, omawiana już podczas posiedzeń Rady, stąd dziś ze względu na obszerność sprawozdania tylko ją sygnalizuję.

Ogółem w 2017 r. inspektorzy pracy wyeliminowali bezpośrednio zagrożenia dla zdrowia i życia ponad 77 tys. pracowników i innych osób świadczących pracę.

W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy skontrolowali legalność zatrudnienia 176 tys. osób. Nielegalne zatrudnienie stwierdzili podczas co czwartej spośród blisko 24 tys. kontroli legalności zatrudnienia obywateli polskich. Nieprawidłowości dotyczyły blisko 14 tys. osób, zatrudnionych najczęściej w podmiotach małych, w takich branżach jak handel i naprawy, przetwórstwo przemysłowe i budownictwo. Najwięcej w województwach śląskim, małopolskim i wielkopolskim. Wnikliwą kontrolą objęci zostali również cudzoziemcy zatrudnieni w Polsce. Ujawniono nielegalną pracę obywateli 36 państw. Największą grupę stanowili obywatele Ukrainy. Większość nielegalnie zatrudnionych cudzoziemców wykonywała pracę na rzecz małych firm, liczących nie więcej niż dziewięć osób.

Znaczną skalę naruszeń w zakresie przestrzegania przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy określających zasady prowadzenia agencji zatrudnienia inspektorzy pracy stwierdzili w ponad połowie skontrolowanych podmiotów. Nielegalne świadczenie usług agencji zatrudnienia, tj. bez wymaganego certyfikatu marszałka województwa, ujawniono w 51 podmiotach. W następstwie powiadomień inspektorów pracy 35 podmiotów zostało wykreślonych z rejestru agencji zatrudnienia.

Inspektorzy pracy przeprowadzili 829 kontroli z zakresu egzekwowania przepisów prawa dotyczących pracowników tymczasowych – to o 70% więcej kontroli niż w 2016 r.! Naruszenia przepisów stwierdzono w ponad dwóch trzecich podmiotów objętych kontrolą. Inspektorzy pracy ujawnili 40 podmiotów świadczących usługi pracy tymczasowej bez certyfikatu marszałka województwa.

Ustawą z 10 czerwca 2016 r. o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług nałożono na zagranicznych pracodawców delegujących szereg obowiązków, a kon-

trola ich przestrzegania stała się jednym z nowych zadań Państwowej Inspekcji Pracy. Takim zadaniem jest przyjmowanie od przedsiębiorców zagranicznych oświadczeń o oddelegowaniu pracowników do Polski. W 2017 r. wpłynęło do naszego urzędu ok. 1,9 tys. oświadczeń z 62 państw. Zgłoszono nam fakt delegowania ok. 7,4 tys. pracowników firm zagranicznych skierowanych do czasowego wykonywania pracy na terytorium RP.

Wszystkie przeprowadzone w roku sprawozdawczym kontrole ujawniły 62,6 tys. wykroczeń przeciwko prawom pracownika. Większość z nich dotyczyła warunków pracy, wypłaty wynagrodzenia oraz czasu pracy. Jednocześnie inspektorzy pracy wydali ponad 300 tys. decyzji dotyczących bhp i 6,6 tys. decyzji placowych oraz prawie 280 tys. wniosków w wystąpieniach. W związku z popełnionymi wykroczeniami nałożono 14,7 tys. mandatów na kwotę 17,7 mln zł. Skierowaliśmy także 3 tys. wniosków o ukaranie do sądów. Rozpatrując je, sądy orzekły grzywny w łącznej wysokości 5,8 mln zł. Do prokuratury skierowanych zostało 721 zawiadomień.

Równolegle z kontrolami Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła wielokierunkowe przedsięwzięcia o charakterze informacyjno-prewencyjnym. Zrealizowany został drugi etap trzyletniej kampanii „Włącz bezpieczeństwo przy obróbce drewna”. Przeprowadziliśmy I etap trzyletniej ogólnopolskiej kampanii informacyjno-edukacyjnej „Pracuj legalnie”, pod honorowym patronatem marszałka Sejmu. Znacząca liczba pracodawców uczestniczyła w programach prewencyjnych PIP: „Prewencja wypadkowa”, „Budowa. Stop Wypadkom!”, „Zdobądź dyplom PIP”, „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy”.

Ważnym obszarem naszych działań edukacyjno-informacyjnych jest edukowanie uczniów i studentów w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy. W programie „Kultura bezpieczeństwa” uczestniczyły 534 szkoły.

Stałym elementem działalności prewencyjnej PIP pozostają również konkursy, wśród których na szczególną uwagę zasługują „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, „Poznaj swoje prawa w pracy”, „Bezpiecznie od startu”. Tradycyjnie już byliśmy współorganizatorami konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne”.

Pracownicy PIP przeprowadzili ponad 2,6 tys. wizytacji indywidualnych gospodarstw rolnych i miejsc wykonywania prac polowych. Wskazywali na zagrożenia wypadkowe oraz informowali o sposobach ich eliminacji. Baczną uwagę zwracali na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Ciągłe bowiem dochodzi do angażowania dzieci do czynności, których nie powinny wykonywać ze względu na zagrożenie utraty zdrowia lub życia.

Przedstawiciele naszego urzędu aktywnie uczestniczyli w przedsięwzięciach o charakterze ogólnoeuropejskim związanych z ochroną pracy. W ramach grup roboczych funkcjonujących w strukturach komitetu SLIC (Komitet Wyższych Inspektorów Pracy) eksperci PIP angażowali się w prace w obszarze egzekwowania prawa wspólnotowego, w tym realizację działań transgranicznych, wnieśli wkład w opracowanie planu pracy SLIC na lata 2017–2020, a także dokonali rewizji istotnego dla państw członkowskich dokumentu pn. „Wspólne zasady inspekcji pracy”, stanowiącego podstawę oceny krajowych systemów inspekcji pracy dokonywanej systematycznie przez ekspertów międzynarodowych z ramienia SLIC.

Nasi inspektorzy współpracowali ze swymi odpowiednikami w UE w ramach grup współpracy administracyjnej (ADCO). Realizowaliśmy wspólne projekty prewencyjne, uczestnicząc m.in. w „Programie wymiany inspektorów pracy”, będącym pod patronatem SLIC i finansowanym ze środków Komisji Europejskiej. Braliśmy udział w pracach Komitetu Ekspertów ds. Delegowania Pracowników, funkcjonującego przy Komisji Europejskiej, w pracach europejskiej platformy na rzecz usprawnienia współpracy w zakresie przeciwdziałania pracy nierejestrowanej, jak również w spotkaniach Międzynarodowej Sieci Instytutów Szkoleniowych w Dziedzinie Pracy (RIIFT).

Działania Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r. przyniosły wymierne dla społeczeństwa efekty. Są to m.in.:

- likwidacja bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia ponad 77 tys. pracowników i innych osób świadczących pracę;
- potwierdzenie na piśmie zawartej umowy o pracę dla 9,6 tys. osób będących stronami umów cywilnoprawnych oraz 7,5 tys. osób pracujących bez żadnej umowy, czyli

ogółem 17,1 tys. osób (To dwukrotnie więcej, jak wspomniałem wcześniej, niż w roku poprzednim!);

- wykorzystanie zaległych urlopów wypoczynkowych przez 22,3 tys. pracowników różnych branż;

- wyegzekwowanie wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy na kwotę ok. 136 mln zł dla 87 tys. pracowników oraz ponad 3 mln zł dla ponad 3 tys. osób pracujących na podstawie umowy-zlecenia lub umowy o świadczenie usług, wobec których naruszono przepisy dotyczące minimalnej stawki godzinowej;

- wprowadzenie bądź wyeliminowanie nieprawidłowości w ewidencji czasu pracy wobec ponad 75 tys. osób.

Niewątpliwie prezentowane dziś sprawozdanie wystawia świadectwo ogromnego zaangażowania inspektorów pracy i włożonej pracy w egzekwowanie praw pracowniczych w 2017 r., jednak przede wszystkim pokazuje skalę problemów, z jakimi zmagają się pracownicy. Są to problemy, w rozwiązaniu których szukają pomocy w Państwowej Inspekcji Pracy. I taką pomoc uzyskują – w miarę posiadanych przez nas środków prawnych. Także w wyjaśnieniu wątpliwości związanych z zatrudnieniem – w roku sprawozdawczym nasi eksperci udzielili ponad 906 tys. porad prawnych i technicznych.

Wymienione przeze mnie wymierne efekty ubiegłorocznej pracy inspektorskiej, także w zakresie wzrostu świadomości prawnej i kultury bezpieczeństwa pracy, w sposób znaczący przyczyniły się do wyeliminowania naruszeń prawa pracy w naszym kraju. Uważam przy tym, że gdyby zawarte w naszym sprawozdaniu wnioski, w tym wnioski o podjęcie działań legislacyjnych, stały się przedmiotem wnikliwej uwagi pracodawców, przedsiębiorców, władzy ustawodawczej i wykonawczej, stan ochrony pracy w naszym kraju uległby zdecydowanej zmianie.

Inspekcja pracy jest skuteczna, lecz mogłaby być jeszcze bardziej skuteczna, gdyby inspektorzy pracy otrzymali dodatkowe instrumenty prawne, adekwatne do aktualnych wyzwań i zagrożeń występujących na rynku pracy. Przypominam się tu z wielokrotnie sygnalizowanym i mającym poparcie Rady postulatem wyposażenia inspektora pracy w możliwość wydawania decyzji w zakresie ustalania stosunku pracy w miejsce zatrudnienia niepracowniczego, gdy cechy zatrudnienia wskazują na stosunek pracy. Nasze oczekiwanie wobec ustawodawcy dotyczy także uproszczenia procedur wszczynających kontrolę. Tak by jak w innych krajach unijnych inspektor pracy mógł prowadzić czynności kontrolne wyłącznie na podstawie legitymacji służbowej, bez dodatkowego upoważnienia, co dziś wiąże się ze stratą cennego czasu i zwiększonymi kosztami dla budżetu państwa.

Kończąc, pragnę wyrazić podziękowanie panu przewodniczącemu Januszowi Śniadekowi i każdemu z osobna członkowi Rady za współpracę w 2017 r. i wsparcie w bieżących działaniach na rzecz ochrony pracy. Składam też podziękowanie poszczególnym ministerstwom za roboczą i merytoryczną współpracę, w szczególności Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z panią ministrem Elżbietą Rafalską i panem ministrem Stanisławem Szwedem na czele. Dziękuję za zaangażowanie i wsparcie w walce z patologiami rynku pracy naszym partnerom społecznym: pracodawcom, związkom zawodowym i społecznym inspektorom pracy. Przede wszystkim zaś dziękuję całemu środowisku inspektorskiemu, zarówno inspektorom pracy, jak i osobom wspomagającym ich pracę, za wysiłek i determinację w realizacji zadań ustawowych Państwowej Inspekcji Pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie sprawozdania.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Sprawozdanie jest syntetyczne i bardzo dobrze przygotowane. Trafnie ilustruje problemy, z którymi przyszło zmierzyć się inspektorom pracy. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby-

śmy mogli dostać tekst, bo dla różnych celów, także porównawczych, byłby on zapewne bardzo interesujący.

Czy przedmiotem zainteresowania inspektorów pracy są także przedsiębiorstwa rodzinne? Obawiam się, że w tych podmiotach funkcjonuje tzw. rodzinne prawo pracy. To mikroprzedsiębiorcy. Zatem – praktycznie rzecz biorąc – są w zakresie zainteresowań Państwowej Inspekcji Pracy.

Problem zatrudnienia cudzoziemców ma swoją daleko idącą specyfikę, która dość dobrze została ujęta w sprawozdaniu. Myślę, że te elementy należałoby pogłębiać, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy odpowiedzialność z tytułu wypadków przy pracy.

Brakowało mi – ale przypuszczam, że to będzie przedmiotem odrębnego sprawozdania – kwestii bezpieczeństwa pracy i wypadkowości w górnictwie. Warto zwrócić uwagę na tę problematykę ze względu na jej specyfikę.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Popieram prośbę pana prof. Wojtyły. Skrót czy streszczenie jest znakomitym kompendium przydatnym nam wszystkim. Dobrze byłoby, gdyby członkowie Rady otrzymywali tego rodzaju *résumé* przed posiedzeniem. Dedykuję to na przyszłe posiedzenia, żeby bardziej usprawnić ich przebieg.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Agnieszka Ścigaj:

Dziękuję za szczegółowe sprawozdanie. Dokument jest świadectwem ogromu pracy wykonanej przez inspektorów. Czy Inspekcja Pracy prowadzi odrębne badania dotyczące nadużywania umów cywilnoprawnych w administracji rządowej, samorządowej i spółkach Skarbu Państwa? Zdarzało się nadużywanie tych umów w administracji rządowej.

Ostatnio bardzo często do mojego biura i do innych biur poselskich docierają niepokojące sygnały, że w PLL LOT ponad 1000 osób pracuje na umowach cywilnoprawnych. Czy Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę w tym przedsiębiorstwie?

Członek Rady Ochrony Pracy Beata Mazurek:

Mam dwa pytania. Pierwsze nawiązuje do umów zawieranych w PLL LOT. Przypominam, że jakiś czas temu Zespół ds. Skarg skierował do głównego inspektora pracy pismo w sprawie przeprowadzenia kontroli w PLL LOT w zakresie przestrzegania przepisów prawa. O ile dobrze pamiętam, prosiliśmy o potraktowanie sprawy jako pilnej. Chciałabym dowiedzieć się, czy ta kontrola już została przeprowadzona i jakie są jej efekty?

Kończąc swoją wypowiedź, główny inspektor pracy podkreślił, że Inspekcja Pracy powinna być wyposażona w dodatkowe instrumenty prawne. Rozumiem, że zwiększając jej skuteczność i efektywność. Jakiego rodzaju wsparcie i jakie instrumenty należałoby uruchomić, aby osiągnąć ten cel?

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Chciałbym złożyć na ręce pana ministra podziękowania dla rzeszy pracowników PIP – prawie 3 tys. osób – którzy wykonali, jak czytamy w sprawozdaniu, ponad 80 tys. kontroli. Wyniki ich kontroli zapewne nie są zaskakujące, bo z takimi liczyliśmy się. Natomiast cyfry wyraźnie wskazują słabe punkty – co należy sprawdzać i co poprawić.

Chciałbym podziękować – zwracam na to uwagę przy każdym omawianym sprawozdaniu – za działalność prewencyjną prowadzoną przez Państwową Inspekcję Pracy. Ona jest przedstawiona w odrębnym rozdziale sprawozdania. Liczba różnych działań prewencyjnych co roku wzrasta. One przyczyniają się do poprawy warunków pracy.

Chciałbym zapytać o czas pracy. PIP przeprowadziła ponad 1900 kompleksowych kontroli czasu pracy. Na posiedzeniu Rady, gdy mówiliśmy o planie pracy na 2017 r., wnosiłem, aby w planie na 2018 r. przewidzieć kontrole czasu pracy w korporacjach i spółkach skarbu państwa. Ile takich kontroli przeprowadzono w korporacjach i spółkach skarbu państwa?

Główny inspektor pracy poinformował, że realizując nowe zadanie wynikające z ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę dla osób świadczących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, inspektorzy pracy przeprowadzili 19,5 tys. kontroli, zaznaczając, że część z nich była przeprowadzona w związku z sygnałami otrzymanymi

z Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Czy inne centrale związkowe – a mamy ich kilka – również sygnalizują taki problem? Czy na podstawie ich sygnałów przeprowadzono również kontrole w tym zakresie?

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Zacznę również od podziękowań. Liczba kontroli, która wzrosła w ubiegłym roku, jak również liczba udzielonych porad prawnych jest imponująca, zwłaszcza w porównaniu z liczebnością inspektorów i pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Dostrzegamy i doceniamy ich wysiłki. Bardzo dobrze oceniane są porady telefoniczne udzielane przez GIP. Wiem, że pracownicy dzwonią. Linia jest gorąca. Słowa podziękowania kieruję do inspektorów i prawników, którzy udzielają porad.

Kilka uwag do kształtu przedłożonego sprawozdania. W mojej ocenie, bardzo dobra jest konstrukcja dokumentu – po każdej części kontrolnej i prewencyjnej jest diagnoza danego tematu – branży, obszaru, problemu – i następnie wnioski. Ta konstrukcja była również stosowana w sprawozdaniach z poprzednich lat, niemniej jednak w przedłożonym sprawozdaniu jest bardziej wyeksponowana. To bardzo dobre dla czytelności tekstu. Ale zabrakło jednego elementu – jest diagnoza, są wnioski, na końcu sprawozdań z poprzednich lat zamieszczano wnioski legislacyjne Inspekcji Pracy. Główny inspektor pracy wprowadzić nie ma inicjatywy ustawodawczej, ale może je zgłaszać chociażby na forum Rady Dialogu Społecznego, w posiedzeniach której uczestniczy, i przez to ma wpływ na stanowienie prawa. W rozpatrywanym dokumencie – nie jest to zarzut – nie wyeksponowano wniosków legislacyjnych w podsumowaniu.

Kontrole w zakresie przestrzegania stawki godzinowej i minimalnego wynagrodzenia wykazały naruszenia przepisów zwłaszcza w sekcji handel – usługi (26%). Czy PIP planuje jakieś działania prewencyjne lub wzmożone kontrole w tym obszarze?

Kolejna sprawa dotyczy pierwszych kontroli. Doceniamy audytowo-instruktażowy charakter tej kontroli i element edukacyjny, który na pewno wpływa na wzrost wiedzy pracodawców. Czy w przyszłym roku Inspekcja przewiduje analogiczną strategię pierwszej kontroli? Czy też inne, powiedziałabym – mocniejsze działania?

Moje środowisko związkowe różnie ocenia pierwsze kontrole. Niektórzy koledzy zwracają uwagę, że gdy pierwsza kontrola ujawni poważne nieprawidłowości, to – być może – nie od razu stosować sankcji karnych, karać, ale w odpowiednim instruktażu wzmocnić działania sprawdzające.

Chciałabym zwrócić uwagę na kampanię „Pracuj legalnie”. Organizacje związkowe, moje środowisko, ale też pracownicy ukraińscy bardzo aktywnie włączyli się w tę kampanię. Widać wielkie zapotrzebowanie. To kampania trzyletnia, bardzo dobrze wpisuje się w obecne wyzwania rynku pracy.

Ostatnia kwestia dotyczy struktury dokumentu – brakuje mi wyodrębnienia sektora ochrony zdrowia. W poprzednich latach wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, że ochrona zdrowia w wielu elementach: czasu pracy, wypłacania wynagrodzeń i bezpieczeństwa pracy jest obszarem, który powinien być objęty wnikliwą kontrolą. Nie kwestionuję prowadzenia kontroli w ochronie zdrowia. Ale w sprawozdaniu nie przedstawiono kompleksowo przestrzegania prawa pracy w tym sektorze. Czy w przyszłym roku będą całościowo kontrolowane poszczególne branże? Czy też tak jak w bieżącym roku będą prowadzone planowe kontrole?

Chciałabym też zapytać o umowy cywilnoprawne – o strukturę naruszeń i w których branżach przeprowadzono najwięcej kontroli w tym zakresie.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Na wstępie chciałam podziękować wszystkim pracownikom PIP za ogrom pracy, który włożyli, o czym świadczy przedłożone sprawozdanie. Ale w tym miejscu od razu pojawia się pytanie. Inspekcja Pracy otrzymała dodatkowe środki na zatrudnienie nowych pracowników. Z tego co wiem, nie zatrudniono tej liczby osób, na które były przeznaczone środki finansowe. W związku z tym pytaniem – na zatrudnienie ilu osób PIP otrzymała środki finansowe? Ile osób dodatkowo zatrudniono? W jaki sposób wykorzystano środki, które nie zostały wydatkowane na zatrudnienie dodatkowych osób? A to dodatkowe obciążenie dla osób aktualnie zatrudnionych w Inspekcji Pracy. To pierwszy wątek.

Drugi wątek dotyczy PLL LOT. Wystąpiłam do PIP z prośbą o skontrolowanie tej firmy. Chciałabym wiedzieć, jakie są efekty. Dla mnie szczególnie niepokojące są formy zatrudniania załóg samolotów. One zatrudniane są w ramach tzw. – nie lubię tego sformułowania, ale użyję go – umów śmieciowych. Chodzi nie tylko o ubiegły rok, ale cały czas obowiązujące praktyki.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Lista mówców została wyczerpana.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Odpowiadając na prośbę pana prof. Wojtyły, dostarczę członkom Rady skróconą wersję mojego wystąpienia.

Obecnie trwają czynności kontrolne w PLL LOT. Po ich zakończeniu poinformuję Radę i posłów, którzy wystąpili o przeprowadzenie kontroli, o jej wynikach.

Strategia pierwszej kontroli nie zmieniła się. Te kontrole będą przeprowadzane tak jak dotychczas. Odnoszą skutek pozytywny. W przypadku stwierdzenia rażących naruszeń prawa stosowane są sankcje karne. Na ostatnim spotkaniu Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy w Luksemburgu Komisja Europejska zaleciła stosowanie bardziej prewencyjnego podejścia do przedsiębiorców przez wszystkich inspektorów pracy w krajach Unii Europejskiej. Niemniej jednak uważam, że w przypadku rażących naruszeń prawa pracy czy zasad bhp inspektorzy pracy muszą reagować stanowczo i tak czynią.

Podczas każdej kontroli badamy prawidłowość zawierania umów cywilnoprawnych. To obowiązek inspektora pracy. Inspektor bada, czy nie doszło do naruszenia przepisów prawa pracy i zawarcia zamiast umowy o pracę umowy cywilnoprawnej. Nie będę zmieniał sposobu działania urzędu. Ta kwestia jest opisana na str. 76 sprawozdania.

Kontrole służby zdrowia w ubiegłym roku były realizowane w ramach zadań własnych w okręgowych inspektoratach pracy, w 2018 r. prowadzone są kontrole koordynowane centralnie. W sprawozdaniu za 2018 r. będzie wykazane, w ilu zakładach przeprowadzono kontrole i jakie wnioski z nich wynikały. W ten sposób Rada otrzyma informację, na co zwrócić szczególną uwagę, żeby poprawić warunki pracy i funkcjonowanie placówek ochrony zdrowia.

Jeśli chodzi o badanie stawki minimalnego wynagrodzenia, stawki godzinowej, owszem, było zawarte porozumienie z NSZZ „Solidarność”, ale to nie znaczy, że badaliśmy jedynie te zgłoszenia. Badamy zgłoszenia wszystkich związków zawodowych i osób prywatnych. Nasza rola jest służebna. Musimy odpowiadać na każdą interwencję pracownika. Nie pozostawiamy żadnego wniosku bez badania sprawy. W przedłożonym sprawozdaniu nie podano liczby kontroli przeprowadzonych na wnioski innych organizacji związkowych. Podano liczbę 380 kontroli, ponieważ było porozumienie z „Solidarnością” i wspólnie prowadzona kampania.

Jeśli chodzi o wnioski legislacyjne, to będziemy prosić posłów i Radę o wsparcie w tym zakresie. Trzeba uprościć procedurę wszczynania kontroli, aby inspektor pracy stał się bardziej efektywny, a kontrole przynosiły określone skutki. Dodatkowe upoważnienia to strata czasu i obciążenie dla budżetu państwa. Społeczeństwo oczekuje od nas skuteczności, pracownicy – szybkiej reakcji na zgłaszane przez nich nieprawidłowości.

Obecnie zakres kontroli jest bardzo szeroki. Gdy na przykład w kontrolowanym zakładzie zatrudnieni są cudzoziemcy, to inspektor pracy musi sprawdzić legalność ich zatrudnienia. Nie może pozostawić tej sprawy. Każda kontrola zawiera zadania, które musi zbadać inspektor pracy. Jeden inspektor pracy musi przebywać w zakładzie ponad dwa tygodnie, aby sprawdzić i opisać wszystkie kwestie. Stąd jest tak obłożony czynnościami.

Jakich instrumentów potrzebuje Państwowa Inspekcja Pracy? Na pewno rezygnacji z upoważnień do przeprowadzenia kontroli. Z pewnością stosowania trybu pomocy prawnej, żeby na przykład okręgowy inspektor pracy w Opolu mógł w trybie pomocy prawnej wystąpić do okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie o przesłuchanie mieszkającej tam osoby, której wyjaśnienia są istotne dla sprawy prowadzonej w Opolu.

Jeśli chodzi o wykorzystanie środków na etaty, poproszę o odpowiedź panią dyrektor Grażynę Witkowską.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów GIP Grażyna Witkowska:

W budżecie na 2017 r. Państwowa Inspekcja Pracy otrzymała 4 mln 317 tys. zł na zatrudnienie 59 nowych pracowników. Niestety ze względu na rozpoczęte przez śp. głównego inspektora pracy Romana Giedrojcia zmiany organizacyjne, jak również jego nagłe odejście nie udało się zwiększyć zatrudnienia. Ale to nie jest jedyny powód.

W 2017 r. ze 144 osobami został rozwiązany stosunek pracy, w tym 91 osób skorzystało z uprawnień emerytalnych. Mimo że w 2017 r. zostało zatrudnionych 56 nowych osób, to w sumie nie nastąpił wzrost zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy. Środki przeznaczone na wynagrodzenia dla nowych etatów zostały wykorzystane na nagrody dla dotychczas zatrudnionych pracowników, którzy wykonywali zadania Państwowej Inspekcji Pracy. Ich wzmożony wysiłek mógł być nagrodzony tylko poprzez wypłatę nagród. Bowiem te środki są niezbędne do zatrudnienia pracowników w 2018 r., ze względu na skutki przechodzące.

Od 1 stycznia do 8 czerwca w Państwowej Inspekcji Pracy zostało zatrudnionych 77 nowych osób. Niestety z 69 osobami rozwiązano stosunek pracy, w tym 39 osób skorzystało z uprawnień emerytalnych. Nie jest to ostateczna liczba odejść osób na emeryturę. Ze względu na 7% waloryzację kapitału w lipcu bardzo dużo osób wstrzymało swoje odejście na emeryturę do lipca.

Urząd podjął intensywne działania w celu zwiększenia zatrudnienia. Pewnym ograniczeniem jest poziom wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy, zwłaszcza jeżeli poszukuje się na rynku pracy inżynierów z doświadczeniem zawodowym i prawników z kwalifikacjami.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Z wypowiedzi pani dyrektor wynika, że generalnie spada zatrudnienie w Inspekcji Pracy mimo wzrostu liczby zadań, które ustawodawca nakłada na PIP. Prosiłabym głównego inspektora pracy o potwierdzenie. Bo z wypowiedzi pani dyrektor wynika taki wniosek. PIP nie zatrudnia osób w takiej liczbie, aby doprowadzić do poziomu sprzed odejść pracowników czy na emeryturę, czy z innych przyczyn. Natomiast w ogóle nie ma mowy wtedy o zatrudnianiu pracowników w ramach przyznaných środków.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Obecnie na posiedzeniach Komisji do Spraw Kontroli Państwowej wysłuchujemy sprawozdań z wykonania budżetu za ubiegły rok kilku instytucji, na przykład regionalnych izb obrachunkowych i Najwyższej Izby Kontroli. Okazuje się, że w tych instytucjach, może najmniej w NIK, bo tam poziom wynagrodzeń – nieraz to komentowaliśmy – jest zdecydowanie najwyższy, ale zwłaszcza w regionalnych izbach obrachunkowych i Państwowej Inspekcji Pracy ze względu na niezbyt wysoki poziom średnich wynagrodzeń (są zaledwie odrobinę wyższe od średniej krajowej) występuje rosnący deficyt pracowników. Konieczność pewnej adaptacji i przyuczenia tych osób do funkcji prowadzi do pogłębiania się tego deficytu.

Zjawiska ogólne na rynku pracy powodują, że pozyskanie pracowników w zawodach wymagających odpowiednio wysokich kwalifikacji przy tak mało atrakcyjnej ofercie płacowej tych instytucji wzmagają ten deficyt. Z tego co obserwuję, dotyczy to również różnych obszarów z administracji państwowej w ogóle – nie tylko dwóch instytucji, o których mówimy, ale także w administracji rządowej czy administracji w urzędach wojewódzkich. Obecnie to rosnący ogromny problem dotyczący struktur państwa. Przy różnych okazjach zwracaliśmy na to uwagę pana premiera Morawieckiego. Dyskutujemy o jednym z najpoważniejszych problemów, z którymi zderzają się różne instytucje państwowe.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie pani poseł Mrzygłockiej.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów GIP Grażyna Witkowska:

Główny inspektor pracy podjął intensywne działania w celu zwiększenia zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy w 2018 r. Chciałam zaznaczyć, że obecny główny inspektor pracy objął stanowisko w październiku 2017 r. Mamy nadzieję, że na koniec 2018 r. uzyskamy poziom zatrudnienia wyższy, niż mieliśmy na koniec 2017 r. Dużo osób trzeba zatrudnić na przykład w centrum informacji. Trzeba też uzupełnić zatrudnienie kadry

inspektorów pracy. W tym przypadku konieczny jest kurs inspektorski. Ośrodek Szkolenia PIP we Wrocławiu może prowadzić równoległe nie więcej niż dwie grupy inspekcyjne. Po ukończeniu kursu dwie grupy kandydatów na inspektorów pracy uzyskują tytuł młodszego inspektora pracy. Dwie następne grupy rozpoczynają kurs. To też jest powód, dla którego nie możemy przyjąć jednocześnie zbyt wielu osób. Ale mam nadzieję, że prezentowane w przyszłym roku sprawozdanie wykaże wzrost zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie. To może zadam je bardzo prosto. Wiemy, na jakich zasadach – naprawdę nie trzeba tego tłumaczyć członkom Rady Ochrony Pracy – przebiega proces zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy. Proszę powiedzieć, jaki był spadek zatrudnienia w stosunku do grudnia 2016 r. w Państwowej Inspekcji Pracy. Czyli jaki był poziom zatrudnienia w grudniu 2016 r. i w grudniu 2017 r. czy 1 stycznia 2018 r. Zatrudnienie w Państwowej Inspekcji Pracy spadło, mimo że zadań przybyło.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów GIP Grażyna Witkowska:

Stan zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy 31 grudnia 2016 r. wynosił 2649,95 etatu, a 31 grudnia 2017 r. – 2548,53 etatu. Zatem spadek o 100 etatów.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dzisiejsze posiedzenie Rady zwołałem trochę w kontekście jutrzejszej konferencji „Od wieku na rzecz ochrony pracy – Państwowa Inspekcja Pracy w 100-lecie niepodległości państwa polskiego”. Przygotowując się do wystąpienia na jutrzejszym spotkaniu, na którym będę reprezentował Radę Ochrony Pracy, dotarłem do pewnych zaskakujących dla mnie informacji. Otóż okazuje się, że Inspekcja została powołana dekretem naczelnika państwa z 3 stycznia 1919 r. Natomiast dosłownie parę dni po powstaniu państwa polskiego w listopadzie 1918 r. był wydany dekret o ośmiogodzinnym dniu pracy, w grudniu kolejny – o zakazie pracy w niedziele i święta oraz zakazie pracy w nocy. Kiedy śledzi się początki naszego prawodawstwa – szereg tych dekretów obowiązywało jeszcze długo w PRL – to dzisiaj nie tylko nie posuwamy się naprzód, ale wręcz następuje regres w sensie prawnej ochrony pracy. To smutne refleksje, które się nasuwają się po lekturze tych dokumentów.

Chociaż z drugiej strony – przyłączam się do wszystkich słów podziękowania i uznania nie tylko za jakość tego sprawozdania, ale przede wszystkim za efekty intensywnej pracy wszystkich inspektorów. Zapewne będzie okazja w najbliższych dniach wygłosić podziękowania dla wszystkich pracowników.

Myślę, że z pewnością mogę złożyć w imieniu parlamentarzystów zasiadających w Radzie Ochrony Pracy deklarację podjęcia wysiłków przy uchwalaniu budżetu na przyszły rok, aby stworzył szanse uatrakcyjnienia wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy, żeby pozyskiwanie pracowników mogło być skuteczniejsze.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana przewodniczącego i zachęcić państwa do lektury zapomnianej już dziś monografii Macieja Święcickiego „Instytucje polskiego prawa pracy 1918–1939”, który znakomicie charakteryzuje linie rozwojowe. To wtedy było najbardziej postępowe ustawodawstwo pracy w Europie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam dyskusję i rozpatrywanie punktu drugiego porządku dziennego. Projekt stanowiska w tej sprawie przygotowuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Chciałbym zaprosić państwa, tych, którzy będą mogli pozostać w Warszawie, do uczestnictwa w jutrzejszej konferencji.

Przechodzimy do spraw bieżących. Informuję, że posiedzenie Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych, na którym zostanie przygotowany projekt stanowiska w sprawie „Spra-

wozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2017 r.”, odbędzie się 3 lipca. Początek o godz. 14.00. Następne posiedzenie Rady odbędzie się 17 lipca.

Pani Elżbieta Bożejewicz – członek Rady Ochrony Pracy i prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP zwróciła się z prośbą o objęcie przez Radę patronatem honorowym II Ogólnopolskiego Forum Służby BHP, które odbędzie się w dniach 1–2 października.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Rada wyraziła zgodę. Sprzeciwu nie słyszę.

30 czerwca mija termin zgłaszania kandydatów do nagrody głównego inspektora pracy im. Haliny Krahełskiej. Dotychczas zostały zgłoszone dwie kandydaty: pana posła Krzysztofa Gadowskiego oraz pana posła Wojciecha Szaramy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.